

Apostołowie, tak jak choćby wspomniani dziś Filip i Jakub, byli ludźmi drogi. Nieśli ze sobą jedynie słowo.

Podróżowałem ostatnio sporo, wokół feerie zieleni, żółci, czerwieni, niebieskości i złota. Wiosna jest mnóstwem kolorów i dźwięków. I to jest dar, piękny i wspaniały, jaki dostajemy zupełnie gratis.

Od ludzi najczęściej otrzymujemy słów. Pominę te, które czasem z zuchwałości, czasem ze złości, ktoś nam wbija jak szpile. Przyznajmy, że raczej dostajemy słowa dobre, choćby „dzień dobry”, proste i miłe.

Jesteśmy w drodze, każdy dzień jest jej etapem. W każdy dzień wnieść możemy słowa, które przekażą ludziom trochę ciepła, czułości, radości, nadziei czy pokrzepienia. Apostołowanie, to niekoniecznie jakaś funkcja elitarna. Słowa Filipa, Jakuba i innych z gromady Dwunastu, wyraźnie odmieniły oblicze świata, w którym żyjemy.

Poniesiesz dziś ludziom wiele słów. Jak najpiękniej umiesz, zapakuj w nie radość, pociechę, współczucie, wyrozumiałość, nadzieję, wsparcie i dobroć. Zobaczysz, jak słowa odmieniają ludzi. I jak świat staje się naprawdę miejscem wartym życia.

ks. M. Puzewicz